Łukasz Pintal¹

[Wrocław]

Sprawozdanie z projektu „Z niemieckiego Kamenz do polskiego Kamieńca. Życie społeczno-kulturalne, polityczne i gospodarcze gminy Kamieniec Ząbkowicki w okresie kształtowania się polskiej administracji i Polski Ludowej”

Wrocławski Rocznik

Historii Mówionej

Rocznik VIII, 2018

ISSN 2084-0578

DOI: 10.26774/wrhm.233

W ramach ósmej edycji „Grantu Oral History” przyznawanego przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” i realizowanego projektu „Z niemieckiego Kamenz do polskiego Kamieńca. Życie społeczno-kulturalne, polityczne i gospodarcze gminy Kamieniec Ząbkowicki w okresie kształtowania się polskiej administracji i Polski Ludowej”, wykorzystując metodę oral history, od kwietnia do października 2018 r., nagrałem, a następnie spisałem relacje 10 osób z terenu gminy Kamieniec Ząbkowicki. Gmina ta położona jest w południowej części województwa dolnośląskiego. Obszar ten w 1945 r. przeszedł pod polską administrację jako część tzw. Ziemi Odzyskanych². Osoby, z którymi przeprowadzałem rozmowy, przyjechały do Kamieńca Ząbkowickiego i sąsiednich wsi tuż po II wojnie światowej lub w latach kolejnych, a kilka osób urodziło się już na tym terenie.

¹ <https://orcid.org/0000-0002-2148-9576>.

² M. Ruchniewicz, *Lata 1945–1948*, [w:] *Dolny Śląsk – Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006; Ch. Schmitz, *Kamieniec Ząbkowicki pod koniec drugiej wojny światowej; ucieczka i wypędzenie*, [w:] *900 Jahre Kamenz, 900 lat Kamieńca Ząbkowickiego*, Görlitz 1996.

Projekt zakładał pozyskanie informacji na temat życia kulturalnego, społecznego, a także codziennego mieszkańców gminy Kamieniec Ząbkowicki. Ponadto istotne było zgromadzenie danych dotyczących życia religijnego, w tym funkcjonowania Kościoła katolickiego i duszpasterstwa, dziejów powojennej oświaty oraz szeroko pojętych kwestii związanych z rolnictwem, przemysłem, rzemiosłem i handlem. Starałem się również pozyskać opowieści odnoszące się do życia politycznego, działalności opozycyjnej i wydarzeń, które miały szczególne znaczenie dla świadków historii, takich jak np. pożar pałacu w Kamieńcu Ząbkowickim, interwencja wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, powódź tysiąclecia czy inne. Kluczową kwestią były procesy osadnicze. Zamierzałem się dowiedzieć, jak one przebiegały, skąd przyjeżdżali pierwsi polscy osadnicy, jak wyglądał transfer ludności niemieckiej i polskiej.

Podczas rozmów zadawałem pytania, na które świadkowie odpowiadali w bardzo różny sposób. Dzięki temu otrzymałem bardzo zróżnicowany obraz życia społecznego, gospodarczego, religijnego i politycznego gminy. Oprócz tego pytania dotyczyły określonych wydarzeń, profesji i życia zawodowego poszczególnych świadków historii. Każdy z nich przedstawiał ważne z ich punktu widzenia wydarzenia, fakty, osoby, które w nagranych relacjach łączyły się ze sobą. Rozmowy przeprowadziłem częściowo z innymi, niż zakładałem pierwotnie osobami, ponieważ jeden ze świadków historii niespodziewanie zmarł, a z kilkoma osobami przeprowadzenie wywiadu nie było możliwe z powodu pogorszenia się stanu ich zdrowia i innych okoliczności losowych.

Relację Łucji Rutkowskiej z d. Wiśniewskiej nagrałem 7 kwietnia 2018 r. Urodziła się ona w 1928 r. w Hałdrychowicach w powiecie sycowskim. Wówczas ta miejscowość znajdowała się na terenie Niemiec, niedaleko granicy z Polską. Dla rodziny pani Łucji wojna zaczęła się dopiero w momencie wkroczenia Armii Czerwonej w jej rodzinne strony. Rodzina Wiśniewskich musiała wtedy wyjechać do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, natomiast pani Łucja wraz ze swoim mężem Janem Rutkowskim pozostała na terenie Polski – najpierw w Smolcu, potem w Krosnowicach koło Kłodzka, ostatecznie w 1959 r. zamieszkała w Starczowie, w gminie Kamieniec Ząbkowicki, gdzie mieszka do dziś.

Relację Marianny Dudek z d. Barabasz, nagrałem 18 maja 2018 r. Urodziła się ona w 1935 r. w Cięciniu w powiecie żywieckim. Po okresie okupacji niemieckiej w 1945 r. przyjechała do Kamieńca Ząbkowickiego z rodzicami i rodzeństwem. Tam chodziła do szkoły i pomagała rodzicom w gospodar-

stwie rolnym. Rozpoczęła edukację w Szkole Pszczelarskiej w Byczeniu, ale musiała przerwać naukę. Przez wiele lat pracowała w Szpitalu Gruźliczym w Kamieńcu Żąbkowickim. Wyszła za mąż za Karola Dudka i obecnie mieszka w rodzinnym domu pani Marianny w Kamieńcu Żąbkowickim.

23 maja 2018 r. nagrałem relację pana Kazimierza Bojczuka. Urodził się on w 1937 r. w miejscowości Torskie w powiecie zaleszczyckim. W czasie II wojny światowej był świadkiem działalności Ukraińskiej Powstańczej Armii w swych rodzinnych stronach. Przyjechał w 1945 r. z rodziną do Starczowa w gminie Kamieniec Żąbkowicki. Po ukończeniu szkoły podstawowej i zawodowej pracował w urzędzie pocztowym w Kamieńcu Żąbkowickim. Obecnie jest już na emeryturze i mieszka w Starczowie z rodziną.

Czwartą relację, pani Krystyny Gruszeckiej z d. Mimochód, sporządziłem 8 czerwca 2018 r. Urodziła się ona w 1944 r. w Fürstenau koło Grünberg (dzisiejszej Zielonej Góry). Rodzice pani Krystyny przebywali tam na przymusowych robotach. Podczas nich zaginął ojciec pani Krystyny, dlatego matka wraz z nią i drugą córką wróciły do rodzinnej Cięciny koło Żywca, a stamtąd udały się do Kamieńca Żąbkowickiego. Tam pani Krystyna chodziła do szkoły, a po ślubie z Józefem Gruszeckim przeprowadziła się do Kamieńca Żąbkowickiego II, gdzie mieszka do dziś. Przez wiele lat pracowała na kolei w Kamieńcu Żąbkowickim. Aktywnie działała w klubie kolejarza i innych organizacjach kulturalnych.

Piąte nagranie sporządziłem 26 czerwca 2018 r. z panią Stanisławą Kusiak z d. Bazan. Urodziła się ona w 1937 r. we wsi Lipiny Górne w powiecie biłgorajskim. Po zakończeniu II wojny światowej z rodziną przybyła do wsi Pilce. Tam wyszła za mąż za Ludwika Kusiaka i razem z nim przez wiele lat pracowała w Szkole Podstawowej w Pilcach, a następnie w Ożarach. Była aktywną działaczką Koła Gospodyń Wiejskich w Pilcach. Udzielała się też społecznie. Po powodzi w lipcu 1997 r. wieś Pilce została zlikwidowana, gdyż na jej miejscu ma powstać zbiornik retencyjny. Po wysiedleniu z Pilc pani Stanisława wraz z innymi mieszkańcami przeniosła się do Kamieńca Żąbkowickiego, gdzie mieszka do dziś.

Następną relację, pana Wojciecha Matusiaka, nagrałem 24 września 2018 r. Urodził się on w 1944 r. w Piotrkowie Trybunalskim. Po wojnie wraz z rodziną przybył do Kamieńca Żąbkowickiego. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej, następnie do szkoły zawodowej w Żąbkowicach Śląskich. Pracował w Świdnickiej Fabryce Urządzeń Przemysłowych, następnie w parowozowni w Kamieńcu Żąbkowickim. Uczęszczał do Technikum Kolejowego w Poznaniu i dalszą ścieżkę zawodową związał z PKP w Kamieńcu

Ząbkowickim. W 1981 r. wraz z innymi działaczami założył Towarzystwo Miłośników Ziemi Kamienieckiej, które działa do dziś, a pan Wojciech jest w jego zarządzie. Przez wiele lat był też aktywnym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamieńcu Ząbkowickim. Obecnie jest na emeryturze i nadal mieszka w Kamieńcu Ząbkowickim.

Relację pana Henryka Różyckiego nagrałem 26 września 2018 r. Urodził się on w 1947 r. w Starczowie, w gminie Kamieniec Ząbkowicki. Tam spędził dzieciństwo, uczęszczając do miejscowej szkoły podstawowej, a następnie do szkoły podstawowej w Goleniowie Śląskim. Później, po odbyciu służby wojskowej swoje życie zawodowe związał z PKP w Kamieńcu Ząbkowickim, gdzie przez wiele lat pracował. W tym czasie mieszkał z rodziną w Kamieńcu Ząbkowickim II. Po przejściu na emeryturę powrócił do rodzinnego Starczowa, gdzie mieszka z żoną – Alicją Różycką. Pan Henryk był też sołtysem wsi Starczów.

Kolejną relację, Michaliny Mrozowskiej z d. Giermek, nagrałem 5 października 2018 r. Urodziła się ona w 1924 r. w Laskowej w powiecie oświęcimskim. Po wybuchu II wojny światowej pani Michalina została wywieziona do III Rzeszy na roboty przymusowe. Była zatrudniona w gospodarstwie rolnym oraz w gospodzie w Löwen (obecnie Lewin Brzeski). Po wojnie powróciła do domu rodzinnego – ale już w 1945 r. wyjechała do swojego brata do miejscowości Topola w gminie Kamieniec Ząbkowicki. Tam poznała swojego męża Juliusza Mrozowskiego i w 1948 r. zamieszkali w miejscowości Sławęcín oddalonej o kilka kilometrów od Topoli. W Sławęcínie pani Michalina mieszka już 70 lat, angażując się w życie religijne społeczności lokalnej.

Przedostatnią rozmowę nagrałem 12 października 2018 r. z panią Rozalią Jakimiszyn z d. Brodka. Urodziła się ona w 1929 r. w Żabnicy w powiecie żywieckim. W 1946 r. przybyła do Kamieńca Ząbkowickiego z rodzicami i rodzeństwem, zamieszkując u swojej siostry Józefy Bochowicz. Po wyjściu za mąż za Jarosława Jakimiszyna zamieszkała przy ulicy Kłodzkiej, i mieszka tam do dziś. Pani Rozalia należała do wielu organizacji wiejskich i młodzieżowych, m.in. KGW Kądziołeczki w Kamieńcu Ząbkowickim. Była też członkinią organizacji Służba Polsce. Pracowała w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Kamieńcu Ząbkowickim.

Ostatni wywiad nagrałem 25 października 2018 r. z panią Wandą Fedan, z domu Mozolewską. Urodziła się ona w 1951 r. w Suszce, w gminie Kamieniec Ząbkowicki, gdzie spędziła całe życie. Uczęszczała do szkoły podstawowej w pobliskich Pilcach, następnie ukończyła szkołę rolniczą w Bożkowie

koło Kłodzka. Przez wiele lat prowadziła indywidualne gospodarstwo rolne w Suszce, była też członkinią zarządu gminy. Obecnie jest aktywną działaczką Koła Gospodyń Wiejskich, a od lat 90. XX w. nieprzerwanie pełni funkcję sołtysa Suszki, najmniejszego sołectwa w gminie Kamieniec Ząbkowicki.

Do nagrań wybrałem trzy osoby ze wsi Starczów, pięć z Kamieńca Ząbkowickiego (w tym jedna pani to mieszkanka dawnej wsi Pilce), po jednej osobie ze wsi Sławęcín i Suszka. Zależało mi na tym, aby przedstawić powojenne losy mieszkańców nie tylko samego Kamieńca Ząbkowickiego, ale i wsi znajdujących się na obszarze gminy. W nagraniach można znaleźć mniej lub bardziej szczegółowe informacje na temat sołectw: Kamieniec Ząbkowicki I, Kamieniec Ząbkowicki II (dawniej Goleniów Śląski), Starczów, Suszka, Pilce, Ożary, Doboszowice, Sławęcín, Byczeń, Topola. Najstarszą osobą w chwili wywiadu była pani Michalina Mrozowska – 94 lata, a najmłodszą pani Wanda Fedan – 67 lat.

Najwięcej o pierwszych latach powojennych można dowiedzieć się z relacji pani Jakimiszyn, pani Dudek, pana Bojczuka, pani Kusiak i częściowo także pani Mrozowskiej. Na temat życia codziennego ówczesnych wsi bardzo wiele opowiedziały pani Fedan i pani Kusiak. Relacja pana Matusiaka obfituje w informacje o wydarzeniach historycznych, jak np. zamach na prezydenta USA Johna F. Kennedy'ego, śmierć Józefa Stalina, śmierć Bolesława Bieruta itp. Ponadto relacje te zawierają informacje o oświacie, organizacjach młodzieżowych, wiejskich i społecznych, funkcjonowaniu parafii dekanatu Kamieniec Ząbkowicki, kamienieckim węźle kolejowym czy innych zakładach pracy na tym terenie, m.in. cegielni w Byczeniu czy zwirowni w Pilcach oraz w Suszce.

Zakres chronologiczny relacji obejmuje lata 20. i 30. XX w., II wojnę światową, okres PRL-u oraz III RP, kończąc na takich wydarzeniach jak np. powódź tysiąclecia z 1997 r., czy likwidacja wsi Pilce z 2000 r. Oprócz informacji dotyczących gminy Kamieniec Ząbkowicki relacje zawierają wiele osobistych wspomnień związanych z doświadczeniami z czasu II wojny światowej. Było to szczególnie widoczne w relacji pana Bojczuka, pani Jakimiszyn, pani Mrozowskiej, jak również pani Rutkowskiej.

Zebrane przeze mnie relacje są istotnym uzupełnieniem materiałów archiwalnych dotyczących gminy Kamieniec Ząbkowicki. Na pewno inni mieszkańcy gminy mogliby opowiedzieć wiele o równie interesujących i ważnych sprawach życia codziennego. Nagrane relacje ukazują specyfikę tzw. Ziemi Odzyskanych po II wojnie światowej, w okresie PRL-u, często aż do lat

90. XX w. i III RP. Na szczególną uwagę zasługują: informacje o stosunkach między władzą a Kościołem, pierwszych dniach i latach polskiej ludności na tych ziemiach i ich koegzystencji z ludnością niemiecką.

Relacje zostaną włączone do mojej pracy magisterskiej dotyczącej Kamieńca Żąbkowickiego w latach powojennych. Ponadto opracowane opowieści świadków historii utrwalają to, co jest ulotne: ludzką pamięć, przeżycia, wspomnienia. W związku z tym będą one udostępnione dla szerokiego grona badaczy za pośrednictwem Archiwum Historii Mówionej Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”. Nie udało mi się pozyskać podczas rozmów wszystkich zakładanych początkowo informacji. Sądziłem, że dowiem się więcej na temat stacjonowania Armii Czerwonej w Kamieńcu Żąbkowickim. Okazało się jednak, że informacje przekazane przez świadków nie wyczerpują tego tematu. Wśród nich pojawiła się kwestia mogli czerwonoarmistów na terenie Kamieńca Żąbkowickiego, co było dla mnie sprawą nieznaną. Nie udało mi się jednak tego szerzej wyjaśnić. Ponadto niewiele wiadomości udało mi się uzyskać na temat wysiedlenia ludności niemieckiej.

Z punktu widzenia badacza i mieszkańca gminy Kamieniec Żąbkowicki, jak również studenta historii zainteresowanego szczególnie historią XX w., mogę stwierdzić, że nagrane relacje znacznie poszerzyły, a także uzupełniły moją wiedzę na temat lat powojennych mojej gminy. Wiele informacji, które pojawiło się w relacjach, nie zostało przeze mnie odnalezionych w toku kwerend archiwalnych czy podczas pisania pracy licencjackiej. Dowiedziałem się o prześladowaniu kapłana posługującego w Starczowie i tamtejszej opozycji antykomunistycznej. Poszerzyłem też wiedzę na temat przedszkoli i szkół powszechnych w gminie, poznałem nowe fakty, np. dotyczące szpitala, sanatorium czy szkoły pszczelarskiej (brak materiałów archiwalnych w tym zakresie), jak również powojennych dziejów miejscowego pałacu i mauzoleum³.

³ Pałac Marianny Orańskiej w Kamieńcu Żąbkowickim, zob.: M. Gaworski, *Pałac w Kamieńcu Żąbkowickim: architektura i właściciele*, Strzelce Opolskie 2016.